



Sygn. akt II CSK 269/07

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Helena Ciepla (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Marian Kocon

w sprawie z powództwa J. T.

przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu nr 1 w Ł.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 2 października 2007 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 5 stycznia 2007 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną i nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego.**
- 2. przyznaje adw. D. W. prowadzącemu Kancelarię Adwokacką od Skarbu Państwa (Sądu Apelacyjnego) kwotę 2.400 zł tytułem wynagrodzenia za udzieloną powodowi pomoc prawną z urzędu przy uwzględnieniu stawki podatku od towarów i usług.-**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 5 stycznia 2007 r. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. oddalającego jego powództwo o odszkodowanie i zadośćuczynienie.

Aprobując ustalenia faktyczne i ocenę jurydyczną Sądu pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny oparł rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i wnioskach.

Powód w grudniu 2003 r. odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w G., a następnie w Zakładzie Karnym nr 1 przy ul. B. w Ł., w którym został osadzony z 5-cioma innymi skazanymi w celi przewidzianej dla 4-rech osób. Dwukrotnie został ukarany w trybie regulaminowym za niestawienie się na poranny apel.

Od połowy lutego 2004 r. powód pracował w pozwanym Zakładzie bezpłatnie, a następnie jako kucharz za wynagrodzeniem 434,20 zł miesięcznie. W dniu 17 maja 2004 r., odmówił wyjścia z celi, jak funkcjonariusz poinformował go, że nie pójdzie do pracy, gdyż zostanie dowieziony do sądu na rozprawę. Powód nie wiedział jakiej sprawy dotyczy wezwanie, zdenerwował się i zażył leki uspakajające, a przybyły na jego żądanie lekarz zaaplikował mu dodatkowe środki. Następnie powód został dowieziony do Sądu Rejonowego w Ł., na rozprawę w sprawie karnej, a po powrocie poddano go badaniu moczu na obecność narkotyków. Materiał do badania pobrała pielęgniarka w gabinecie w obecności funkcjonariusza. Badanie dało wynik negatywny.

Następnego dnia powoda nie dopuszczono do pracy, a 19 maja 2004 r. stanął na komisji penitencjarnej, która zmieniła mu grupę zaszeregowania i orzekła o zmianie zakładu karnego.

Postanowieniem z dnia 24 czerwca 2004 r. Sąd Penitencjarny utrzymał w mocy tę decyzję, po czym powód został przewieziony do Aresztu Śledczego przy ul. S. w Ł.

W czasie przebywania w pozwanym Zakładzie Karnym wszystkie cele były przeludnione. W celach 4-osobowych było po sześć posłań na trzech piętrowych

łózkach, umywalka i wyodrębniona toaleta. Zdarzało się, że więźniowie musieli jeść obiad trzymając talerz na kolanach, gdyż przy stoliku brakowało miejsca.

Dyrektor tego Zakładu decyzją z dnia 4 czerwca 2003 r. postanowił o możliwości umieszczenia osadzonych w tym Zakładzie w warunkach, w których powierzchnia w celi na 1 osobę z uwagi na przeludnienie wynosiła mniej niż 3 m², o czym poinformował Sąd Okręgowy – Sąd Penitencjarny. Powód cierpi na zaburzenia osobowości uwarunkowane wieloczynnikowo, które nie pozostają w związku przyczynowym z warunkami odbywania kary, mimo że warunki te mogły być dla niego uciążliwe i dość trudne. Nie wywołały jednak trwałych skutków w jego zdrowiu psychicznym. Jego zachowanie w dniu 17 maja 2004 r. było spowodowane zaburzeniami osobowości, na które cierpi od wielu lat, a więc przed osadzeniem w pozwanym Zakładzie Karnym, cechami charakteru i obniżoną odpornością na stres, a nie brakiem pożądanej konsultacji psychiatrycznej. Podzielając opinie biegłych psychologa i psychiatry Sąd przyjął, że powód nie doznał uszczerbku na zdrowiu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego funkcjonariusze służby więziennej właściwie zareagowali na zachowanie powoda w dniu 17 maja 2004 r., które miało cechy buntu i demonstracji i mogło być wykorzystane przez innych osadzonych. Decyzja o dokwaterowaniu i odsunięciu powoda od pracy w kuchni była zgodna z prawem i uzasadniona okolicznościami, a postępowanie służby więziennej było właściwe, co potwierdził Sąd Penitencjarny. Powód zakończył odbywanie kary w dniu 5 lutego 2005 r.

W tym stanie faktycznym Sąd Apelacyjny podzielił pogląd Sądu Okręgowego o braku podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności za dochodzoną przez powoda szkodę majątkową w postaci utraconych zarobków w pozwanym Zakładzie Karnym. W ocenie Sądu Apelacyjnego decyzja komisji penitencjarnej o zaszeregowaniu powoda do innej grupy i zmianie zakładu karnego była zgodna z art. 76 § 1 k.k.w. i została utrzymana w mocy przez Sąd Penitencjarny, zatem działanie pozwanego nie może być uznane za bezprawne. Natomiast żądanie zadośćuczynienia i świadczenia na określony cel społeczny zostało oddalone jako nieudowodnione. Powód bowiem nie wykazał uszkodzenia ciała ani rozstroju zdrowia warunkujących skuteczność tego żądania. Opinie biegłych nie potwierdziły

pogorszenia jego stanu zdrowia, a zaburzenia osobowości na które cierpi nie wynikają z warunków odbywania kary.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego roszczeń powoda nie uzasadniają też przepisy o ochronie dóbr osobistych. Nie została bowiem naruszona jego godność, pobraniem moczu do badania na obecność narkotyków, w asyście funkcjonariusza służby więziennej. Zostało ono spowodowane nietypowym zachowaniem powoda w dniu 17 maja 2004 r., a nie chęcią szykany i zostało przeprowadzone zgodnie z przepisami.

Powód w skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach kasacyjnych zarzucił naruszenie:

- art. 23, 24 i 448 k.c. w związku z art. 110 § 2 k.k.w. i art. 77 ust. 1 Konstytucji oraz art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że odbywanie kary pozbawienia wolności w warunkach przepelnionej celi, nie narusza dóbr osobistych powoda w postaci humanitarnego traktowania z poszanowaniem godności ludzkiej;
- art. 417 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że nie nosi cech bezprawności :
 - a) karanie powoda karą regulaminową w postaci utraty prawa do zatrudnienia i pobierania wynagrodzenia w sytuacji, w której naruszenie przez powoda wewnętrznego regulaminu było wyłącznie wynikiem przetrzymywania osadzonych w celach w warunkach sprzecznych z art.110 § 2 i § 4 pkt 4-6 k.k.w. w zw., z art. 110 pkt 1 k.k.w. polegających na umieszczeniu w celi zbyt dużej ilości osób;
 - b) postępowanie sprzeczne z § 14 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 25 sierpnia 2003 r., w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, polegające na zaniechaniu tworzenia warunków zindywidualizowanego oddziaływania na skazanego i określenia wewnętrznego porządku zakładu karnego bez uwzględnienia utrzymującego się w nim przeludnienia, a w konsekwencji niezapewnienia właściwych warunków bytowych, sanitarnych i zdrowotnych.

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej zarzucił naruszenie:

- art. 385 w związku z art. 386 § 4 k.p.c. przez nieuwzględnienie jego apelacji;
- art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że powód upatrywał naruszenia swej godności jedynie w konieczności poddania się badaniu na obecność narkotyków we krwi, w asyście funkcjonariuszy służby więziennej;
- przyjęciu, że przepisy Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r. nie mogły być podstawą roszczeń .

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa, ewentualnie uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesiony w ramach drugiej podstawy kasacyjnej zarzut naruszenia przepisów procesowych nie może odnieść zamierzonego skutku. Zarzut naruszenie art. 385 w związku z art. 386 § 4 k.p.c. nie może być w ogóle poddany kontroli kasacyjnej, gdyż mimo wymienienia go w petitum skargi kasacyjnej, w uzasadnieniu nie podjęto nawet próby wykazania na czym naruszenie tych przepisów polega. Nie czyni zadość temu obowiązkowi ograniczenie się do ogólnikowego podania „poprzez nieuwzględnienie apelacji powoda”.

Natomiast zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 k.p.c. w istocie dotyczy kwestionowania ustalonego stanu faktycznego. Skarżący bowiem dopatruje się naruszenia tych przepisów w przyjęciu przez Sąd, że powód upatrywał naruszenia swojej godności jedynie w konieczności poddania się badaniu na obecność narkotyków we krwi w asyście funkcjonariusza służby więziennej. Z uwagi na regulację zawartą w art. 398³ § 3 k.p.c. tak sformułowany zarzut nie może stanowić podstawy kasacyjnej.

Bezzasadny natomiast okazał się zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego. Stanowisko Sądu Apelacyjnego, o braku podstaw do przyjęcia

odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa nie może być skutecznie zwalczane.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisu art. 417 k.c. nie można pominąć, że skarżący odbywał karę pozbawienia wolności w pozwanym Zakładzie zarówno przed zmianą tego przepisu wprowadzoną ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny. (Dz. U. Nr 162, poz. 1692), jak i po tej zmianie. Przepis ten w poprzednim brzmieniu nie posługiwał się w ogóle pojęciem „niezgodne z prawem”, a przesłanka bezprawności była wyprowadzana z ogólnych reguł odpowiedzialności deliktowej każdego podmiotu, jednakże zarówno w poprzednim stanie prawnym, jak i obowiązującym od dnia 1 września 2004 r. przez „działanie lub zaniechanie niezgodne z prawem” należy rozumieć niezgodność z konstytucyjnie rozumianymi źródłami prawa, czyli Konstytucją, ustawami, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi oraz rozporządzeniami, a ciężar wykazania tej niezgodności spoczywa na poszkodowanym. Przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie tego przepisu jest szkoda w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., może też być zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w przypadkach wskazanych w art. 445 i 448 k.c.

Wbrew stanowisku skarżącego Sąd Apelacyjny słusznie przyjął, w ślad za Sądem Okręgowym, że działanie pozwanego było zgodne z prawem, a konkretnie z art. 77 ust. 1 Konstytucji, art. 248 § 1 k.k.w., § 2 ust. 4 rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 sierpnia 2003 r. (Dz. U. Nr 152, poz. 1497) i § 14 rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno - porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, poz. 1493) i zajął w tym przedmiocie konkretne umotywowane stanowisko. Zatem w konfrontacji z treścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie może się utrzymać zarzut naruszenia art. 417 k.c.

Niezależnie od tego należy stwierdzić, że skoro decyzja komisji penitencjarnej o zmianie skarżącemu grupy zaszeregowania i orzeczeniu zmiany zakładu karnego, co pozbawiło go pracy w charakterze kucharza, została utrzymana w mocy przez Sąd Penitencjarny, zatem dla zasadności odszkodowania

za utracone zarobki skarżący musiałby wykazać, że działanie Sądu Penitencjarnego było niezgodne z prawem, a tego nawet nie twierdzi.

Sąd Apelacyjny trafnie też uznał, że roszczeń powoda nie uzasadniają przepisy art. 23 i 24 k.c. w związku z art. 448 k.c.

Przed wszystkim, skarżący podnosząc zarzut naruszenia tych przepisów pomija ustalenie Sądu, że pobyt w pozwanym Zakładzie Karnym nie spowodował uszczerbku na zdrowiu, a zaburzenia osobowości na które cierpi występowały u niego znacznie wcześniej i nie pozostają w związku przyczynowym ani z osadzeniem go w pozwanym Zakładzie, ani z odbywaniem kary. Ustalenie to, z uwagi na regulację zawartą w art. 398³ § 3 k.p.c. nie podlega weryfikacji w postępowaniu kasacyjnym.

Dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną Konstytucji RP, w której są zawarte przepisy dotyczące bezpośrednio dóbr osobistych. Wśród przepisów o wolnościach, prawach i obowiązkach człowieka, ustawodawca w art. 30 stanowi, że przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka.

Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 14/89, (OSPİKA 1990, poz. 330) wyjaśnił, że godność osobista jest tą sferą osobowości, która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Poczucie to, które stanowi istotny element psychiki człowieka, kształtowane jest przez szereg okoliczności zewnętrznych.

Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Wynika to wprost z art.10 ust.1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r., (Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167 i 169) i z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka

i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 r. stanowiących, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka.

Przytoczone zasady norm prawa międzynarodowego na gruncie prawa polskiego wyrażają art. 40, 41 ust. 4 i 47 Konstytucji.

Przesłanką odpowiedzialności za naruszenie cudzego dobra osobistego jest bezprawność działania, przez którą rozumie się działanie (zaniechanie) sprzeczne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego. Przepis art. 24 k.c. przewiduje domniemanie bezprawności działania naruszającego dobra osobiste, co powoduje, że na nim spoczywa ciężar wykazania, że jego działanie było zgodne z prawem.

Pozwany Skarb Państwa, jak słusznie przyjął Sąd Apelacyjny, wykazał, że jego działanie, w tym też osadzenie skarżącego w celi w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², było zgodne z prawem. Dyrektor pozwanego Zakładu stosownie do przepisu art. 248 § 1 k.k.w. wydał decyzję o umieszczeniu osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². Decyzja ta została utrzymana w mocy przez Sąd Penitencjarny. Oceny Sądu Apelacyjnego nie może zmienić odwołanie się przez skarżącego do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r. V CSK 431/06, w którym Sąd ten uznał, że odbywanie kary w przeludnionej celi narusza dobro osobiste, bowiem został on wydany w odmiennym stanie faktycznym, w którym powód odbywał karę pozbawienia wolności, nie tylko w przeludnionej celi, ale w której brak było łóżek dla wszystkich osadzonych oraz oddzielnego węzła sanitarnego i te okoliczności, co wynika z uzasadnienia wyroku, zaważyły na treści rozstrzygnięcia.

Nie naruszył też Sąd Apelacyjny art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i art. 110 § 2 k.k.w., bowiem przepisy te nie stanowiły materialnoprawnej podstawy rozstrzygnięcia. Wprawdzie skarżący także w ramach drugiej podstawy kasacyjnej zarzucił naruszenie przepisów tej Konwencji, jednakże tak sformułowany zarzut nie mógł być poddany kontroli kasacyjnej. Sąd Najwyższy – działając jako sąd kasacyjny – nie może czynić domysłów co do tego, jakie przepisy

jako naruszone miał na uwadze skarżący i wyręczać go w prawidłowym przytoczeniu podstaw kasacyjnych.

W tej sytuacji tylko ubocznie należy stwierdzić, że Europejski Trybunał Praw Człowieka dokonując wykładni art. 3 powołanej Konwencji stwierdzał, że cierpienie i upokorzenie muszą w każdym razie przekraczać nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności aby stanowiły naruszenie tego przepisu (np. orzeczenie z dnia 29 kwietnia 2003 r., nr 38812/97 i z tej samej daty nr 50390/99).

Z przytoczonych względów, uznając bezzasadność podstaw skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.), nie obciążając powoda na podstawie art. 102 k.p.c. kosztami postępowania kasacyjnego. O wynagrodzeniu pełnomocnika powoda z urzędu orzeczono na podstawie § 19 w związku z § 2 ust. 3 rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r., sprawie opłat za czynności adwokackie... (Dz. U. Nr 163, poz.1343 ze zm.).